

KURIER POLSKI

ROK IX (1953)

Piątek, 6 lutego

Nr 32 (2533)

Wprowadzając w czyn wskazania Bolesława Bieruta górnicy walczą zwycięsko o rytmiczne wykonywanie zadań produkcyjnych

W wielu kopalniach już pierwsze dni lutego br. przyniosły dobre wyniki w walce o rytmiczne wykonywanie dziennych zadań produkcyjnych. Załogi kopalń analizują i wprowadzają w życie wskazania zawarte w przemówieniu Przewodniczącego KC PZPR, Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta, wygłoszonym na naradzie aktywu partyjnego i gospodarczego, jaka odbyła się w dniu 30 stycznia br. w Katowicach.

W niektórych jednak kopalniach walka o planowe wydobywanie węgla nie przebiega jeszcze właściwie.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP). W dniu 5 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Francji w Polsce p. Etienne Dennyer złożył wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych Marianowi Naszkowskiemu.

W dniu 5 bm. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Szwecji w Polsce p. Erio von Post złożył wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych Marianowi Naszkowskiemu.

1,5 miliona deputowanych wybierze naród radziecki w wyborach do Rad Terenowych

W całym Związku Radzieckim trwają przygotowania do wyborów do rad terenowych. Przygotowania odbywają się w atmosferze potężnej aktywności politycznej i twórczej, wywołanej historycznymi uchwałami XIX Zjazdu KPZR, pracą Józefa Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” oraz jego przemówieniem na zjeździe.

Naród radziecki wybierze do rad terenowych ponad 1.500.000 deputowanych.

Na masowych zebraniach ludzie radzieccy wysunęli kandydatów na deputowanych do przeszło 82.000 rad krajowych, obwodowych, rejonowych, miejskich i wiejskich. Zebrania te dobitnie zmanifestowały niewzruszoną jedność bloku komunistów i bezpartyjnych, jednomyślność i zwartość narodu radzieckiego, jego bezgraniczną miłość i wierność wielkiej sprawie Partii Lenina i Stalina.

Głód w Brazylii

Z doniesień prasy brazylijskiej wynika, że w wielu rejonach Brazylii panuje głód. Dziennik „Correio da Manhã” podaje, że w licznych miejscowościach część ludności żywi się trawą, ratując się w ten sposób od śmierci głodowej.

Już ponad 2 tys. ofiar straszliwej powodzi w Europie zachodniej Wybrzeża Belgii pod wodą, w Leodium - 4 m śniegu

Dalsze doniesienia o skutkach spowodowanej sztormem powodzi w Europie Zachodniej dają coraz bardziej straszliwy obraz tej straszliwej katastrofy. Lista ofiar — wciąż jeszcze niekompletna — rozrasta się coraz bardziej. Jak wynika z różnych nieoficjalnych obliczeń, przekracza ona ogółem znacznie 2000 osób. W środę po południu z Holandii donoszono, że liczba stwierdzonych tam wypadków śmierci wynosi już 1500.

W Anglii wciąż jeszcze nie jest znany los dziewięćset mieszkańców okolic nawiedzonych powodzią, wobec czego oficjalna lista ofiar obejmuje około 300 osób nie odzwierciedlając istotnego stanu rzeczy. W Belgii zginęło 20 osób. Sztorm dał się również we znaki w Niemczech zachodnich, skąd donoszą o śmierci 7 osób.

Premier holenderski Drees stwierdził, że nawet po ustąpieniu wody trzeba będzie dłuższego czasu na botowanie straszliwych szkód. Dalszym groźnym następstwem powodzi mogą być epidemie. Wobec zalania przeszło 175 tys. ha ziemi uprawnej ucierpiałoby bardzo poważnie zapotrzebowanie Holandii w żywność. Odbudowa uszkodzonych tam i zniszczonych domów kosztować będzie setki milionów guldenów.

Z głęboką uwagą załoga kopalni „Ludwik” wysłuchała sprawozdania swoich delegatów na konferencję węglową z Przewodniczącym KC PZPR, Prezesem Rady Ministrów Bolesławem Bierutem, złożonego przez czołowego górnika, rębacza przodowego, Franciszka Sznajdera oraz kierownika oddziału III Wańka. Załoga kopalni „Ludwik” podjęła na zebraniu szereg zobowiązań, zmierzających w myśl wskazań Prezesa Rady Ministrów, do dalszego usprawnienia pracy mechanizmami, zwiększenia dyscypliny pracy i poczucia odpowiedzialności za plany szczególnie wśród dozoru technicznego oraz do lepszego zorganizowania pracy w przodkach.

W kopalni „Ludwik”, w której żaden z oddziałów produkcyjnych nie wykonał planu za grudzień 1952 r., w ostatnich dniach stycznia wykonało zadania planowane sześć oddziałów.

Coraz wytrwalej i pomyślniej walcą o realizację planów wydobywania górnicy kopalni „Andaluzja”. Pogłębiając doświadczenia styczniowe, które pomogły im przełamać w tym miesiącu zeszłoroczne trudności i wykonać plan produkcji z nadwyżką załoga „Andaluzji” uzyskała już 2 lutego br. 104,4 proc. planu dziennego,

a 4 lutego podwyższyła ten wynik do 107,1 proc.

Obok górników do walki o plan stanęło kierownictwo wszystkich oddziałów, upowszechniając metody pracy przodujących rębaczy kopalni.

Walka o wzrost wydajności i rytmiczne wykonywanie dziennych planów produkcyjnych daje już dobre wyniki i w niektórych z tych kopalń, które jeszcze w styczniu bież. roku nie wykonywały planów. Wśród kopalń tych wyróżniły się w lutym szczególnie kopalnie chorzowskie.

Nominacja podsekretarza stanu

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów mianował:

Ob. inż. Jerzego Grzymka dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Materiałów Budowlanych z jednoczesnym powierzeniem mu kierownictwa tymże ministerstwem;

Ob. inż. Janusza Grochulskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Materiałów Budowlanych;

Ob. Feliksa Papierniaka podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Ruch spółdzielczości produkcyjnej rozszerza się w całym kraju

Powstają nowe spółdzielnie i komitety założycielskie

Ruch spółdzielczości produkcyjnej w dalszym ciągu rozszerza się na nowe gromady. Wielu mało- i średniorolnych chłopów w okresie zebrań sprawozdawczych, na których spółdzielcy podsumowali całoroczny dorobek swej zespołowej pracy i podzieliли się dochodem, a także w czasie wycieczek do przodujących spółdzielni, mogło dokładniej przyrzeć się gospodarce zespołowej i jej wy-

nikom, lepiej poznać życie spółdzielców, przekonać się o korzyściach, jakie chłopom niesie zespołowa forma gospodarowania na roli. Wzrosło zainteresowanie spółdzielczością, pogłębiła się znajomość spraw spółdzielczych wśród rzeszy indywidualnych chłopów.

W tej atmosferze praca organizacji partyjnych i komitetów założycielskich nad zorganizowaniem spółdzielni żywiej się rozwijała, dając poważne wyniki. W grudniu ub. roku powstało w naszym kraju 270 nowych gospodarstw zespołowych, a w okresie od 1 do 20 stycznia br. ok. 170 spółdzielni.

SPÓŁDZIELCY Z ŁĘGNOWA WYBRALI DELEGATÓW NA ZJAZD POWIATOWY

Spółdzielców z Łęgnowa w pow. Bydgoszcz reprezentować będzie m. in. przewodniczący tej spółdzielni Władysław Dąbrowski, który pełni swoją funkcję już trzeci rok.

Dąbrowski dobrze kieruje pracą spółdzielców. Dzięki jego kierownictwu i dobrej organizacji pracy sprawnie wykonywane są prace polowe, stosuje się zabiegi agrotechniczne, które stale podnoszą wydajność z ha. Ostatnio spółdzielcy osiągnęli zbiory zbóż i okopowych przeciętnie o 15 proc. wyższe niż u chłopów gospodarujących jeszcze indywidualnie.

Delegatem na zjazd powiatowy wybrany został również ogrodnik spółdzielni — Kazimierz Smigiere. Spółdzielcy z Łęgnowa w ten sposób okazali mu swoje uznanie za wzorowo prowadzony przez niego ogród warzywny, który przysparza spółdzielni wiele dochodu.

Najwięcej nowych spółdzielni powstaje w gromadach, położonych w pobliżu przodujących spółdzielni. Bardzo licznie uczestniczyli mało- i średniorolni chłopcy w zebraniach sprawozdawczych spółdzielni w woj.

Przygotowanie do akcji wiosennej w POM



Załoga Państwowego Ośrodka Maszynowego w Niegoszowicach (powiat Płock) jako jedna z pierwszych w Polsce zameldowała o całkowitej gotowości do wiosennej akcji siewnej. Sukces ten załoga zawdzięcza roz-

winiętemu współzawodnictwu i socjalistycznemu stosunkowi do pracy. Na zdjęciu: Kierownik warsztatów POM-u Czarnowski dziękuje załozce za przedterminowe wykonanie zadań. (Foto — CAF)

Załoga cukrowni „Mała Wieś” wzywa do współzawodnictwa o przekraczanie planów kontraktacji buraków cukrowych

Na odbytej ostatnio naradzie produkcyjnej, pracownicy aparatu kontraktacyjnego i cała załoga cukrowni „Mała Wieś”, w pow. płockim, podjęli zobowiązanie wykonania z nadwyżką tegorocznego planu zawierania z chłopami umów kontraktacji buraków cukrowych i zakończenia tej akcji przed ustalonym terminem.

Równocześnie pracownicy cukrowni „Mała Wieś” wzywają wszystkie załogi cukrowni w kraju do podejmowania podobnych zobowiązań, co przyczyni się do wykonania i przekroczenia planu kontraktacji, zapewniając przez to bazę surowcową dla tegorocznej kampanii cukrowniczej.

Uczestnicy narady jednomyślnie uchwalili rezolucję, w której — pragnąc jak najwydatniej przyczynić się do zrealizowania planu produkcji cukru na rok bieżący — postanowili wykonać plan kontraktacji buraka cukrowego w 107 proc. i zakończyć

akcję kontraktacyjną do 20 marca bież. roku, tj. na 10 dni przed terminem. Zobowiązali się oni usprawnić wypłacanie zaliczek i wydawanie cukru plantatorom, oddać do dyspozycji służby plantacyjnej niezbędne środki transportowe oraz rytmicznie prowadzić remonty urządzeń cukrowni.

W zakończeniu rezolucji załoga cukrowni „Mała Wieś” wzywała pracowników aparatu kontraktacji i załogi wszystkich cukrowni w kraju do podjęcia współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie i przekroczenie planów kontraktacji buraków cukrowych.

Mao-Tse-Tung na posiedzeniu Komitetu Rady Konsultatywnej Chińskiej Republiki Ludowej

Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 4 lutego w Pekinie odbyło się 4 posiedzenie ogólnochińskiego Komitetu Ludowo-Politycznej Rady Konsultatywnej.

Na posiedzeniu obecni byli Przewodniczący Komitetu Mao Tse-Tung, jego zastępcy: Czou En-Lai, Li Czy-Szen, Kuo Mo-Zo i Czen Szu-Tung oraz 140 członków komitetu.

Referat polityczny wygłosił Czou En-Lai, a zastępca przewodniczącego komitetu — Czen Szu-Tung złożył sprawozdanie z pracy komitetu za rok ubiegły.

Przewodniczący chińskiego komitetu obronił pokój — zastępca przewodniczącego delegacji chińskiej na Kongres w Wiedniu Kuo Mo-Zo wygłosił referat o Kongresie Narodów w Obronie Pokoju.

Rząd Rene Mayera potknął się na aferze kolaboranta Boutemy

PARYŻ. W związku z aferą kolaboranta Boutemy który został mianowany ministrem zdrowia w obecnym gabinecie, premier Rene Mayer poniósł znamienne porażkę w Zgromadzeniu Narodowym. Mimo sprzeciwu premiera, Zgromadzenie postanowiło 340 głosami przeciwko 209 odbyć dyskusję nad interpelacjami w sprawie obecności w gabinecie ministra Boutemy.

W sprawie tej zostały złożone dwie interpelacje: deputowanego komunistycznego Fronteau i postępowego republikanina d'Astier de la Vigerie. Interpelacje domagają się przeprowadzenia dyskusji nad sprawą obecności w rządzie ministra zdrowia Boutemy, co stanowi zniewagę dla Francuzów i obrazę honoru narodu francuskiego.

Afera Boutemy budzi coraz większe oburzenie całego społeczeństwa francuskiego. Za faszystowskich rządów Petaina Boutemy był komendantem policji w Lyonie, oraz dyrektorem departamentu policji w ministerstwie spraw wewnętrznych rządu Vichy.

W marcu 1944 r. na rozkaz Boutemy przeprowadzono dwie ekspedycje karne przeciwko partyzantom francuskim w Monchal i Mozal. Wielu patriotów francuskich zginęło podczas tych „operacji”, a wielu innych Boutemy wydał w ręce gestapo.

Do Paryża napływają z całej Francji coraz liczniejsze protesty przeciwko zajmowaniu przez kolaboranta i zdradcę stanowiska w rządzie.

W 5 rocznicę podpisania układów między ZSRR a Rumunią

BUKARESZT. W związku z 5 rocznicą podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między ZSRR a Rumunią nastąpiła wymiana depesz między Prezesem Rady Ministrów ZSRR Józefem Stalinem a Prezesem Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Dej'em oraz między przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Szwernikiem a przewodniczącym Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej Petru Grozą i ministrami spraw zagranicznych obu krajów.

Gratulacje dla „Mazowsza” z Oceanu Indyjskiego

Wśród licznych gratulacji, jakie otrzymał zespół „Mazowsze” z okazji wysokiego zaszczytu, jakiego dostąpił w Moskwie oraz odznaczenia zespołu orderem Sztandar Pracy II kl., wymienić należy serdeczne gratulacje, nadesłane przez załogę statku „Kościuszko”, płynącego na wodach Oceanu Indyjskiego.

Duchowieństwo katolickie piętnuje z oburzeniem działalność niektórych dostojników krakowskiej Kurii Metropolitalnej godzącą w pokój i niepodległość Polski

W dalszym ciągu odbywają się liczne zebrania duchowieństwa katolickiego, siostr zakonnych oraz działaczy katolickich. Na zebraniach tych omawiane są doniosłe dla sprawy walki przeciwko wojnie uchwały Kongresu Narodów w Wiedniu. Duchowieństwo katolickie wyraża na tych zebraniach swą wolę czynnej walki o pokój w szeregach Frontu Narodowego, z oburzeniem potępiając politykę wojny i agresji imperialistów amerykańskich. Uczestnicy zebrań ostro piętnują wysługujących się wrogom pokoju — imperialistom zasądzonych w procesie krakowskim księży — szpiegów amerykańskich i związanych z nimi dostojników Krakowskiej Kurii Metropolitalnej.

Straszliwa powódź w Europie zachodniej

(Dokończenie ze str. 1)

Podczas gdy wschodnie wybrzeża Belgii są pustoszone przez powódź, na zachodzie kraju rozszalała niebywałej siły burza śnieżna. W rejonie Leodium warstwa śniegu na polach i drogach sięga miejscami 4 metrów. Głębokie zasy śnieżne utrudniły w znacznym stopniu komunikację kolejową i całkowicie sparaliżowały komunikację drogową.

Prawie wszystkie dzienniki angielskie zwracają uwagę na fakt, że ludność nie została uprzedzona o groźącym niebezpieczeństwie powodzi, mimo że stacje meteorologiczne zawiadamiały o tym władze.

Niektóre dzienniki przypominają także, że ludność domagała się niejednokrotnie umocnienia wałów ochronnych, lecz kompetentne władze odpowiadały zawsze, że brak na to funduszy.

W związku z tym dziennik „Daily Worker” przypomina, że rząd wydaje olbrzymie sumy na zbrojenia i że drobny ułamek tych sum wystarczyłby niewątpliwie na całkowite zabezpieczenie ludności przed groźbą powodzi.

Agencja Reutera donosi, że rozgłoszenie holenderskie nadały apel wzywający wszystkie kobiety i dzieci, by opuściły natychmiast wyspę Georee Overflanke, której zagraża bezpośrednie niebezpieczeństwo wskutek powodzi. Na wyspie tej mieszka około 32.000 osób.

ZE SPORTU

O TYTUŁ SZACHOWEGO MISTRZA ZSRR
Ostatnia partia finałowego meczu o szachowe mistrzostwo ZSRR między arcymistrzami Botwinnikiem i Tajmanowem wzbudziła ogromne zainteresowanie. Po pięciogodzinnej walce partia została odczytana z równymi szansami dla obu szachistów.

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ SZACHOWY W BUKARESZCIE
W VII rundzie międzynarodowego turnieju szachowego w Bukareszcie Polak Sliwa grał z Bolesławskim (ZSRR). Partia została odczytana z przewagą szachisty radzieckiego. Smysłowy (ZSRR) wygrał z Trojanescu (Rumunia), Petrosjan (ZSRR) z Milewem (Bułgaria), Tolusz (ZSRR) z Filipem (CSR), Szabo (Węgry) ze Stolzem (Szwecja), Ciusalet (Rumunia) z Radulescu (Rumunia) oraz Barcza (Węgry) z Barda (Norwegia).

Remisem zakończyły się partie Spasski (ZSRR) — Sajtar (CSR) i O'Kelly (Belgia) — Reicher (Rumunia).

ZAKOŃCZENIE CENTRALNYCH ZIMOWYCH MISTRZOSTW ZAKOPANE. W ostatnim dniu centralnych zimowych mistrzostw AZS rozegrano biegi sztafetowe kobiet 3x5 km i mężczyzn 4x10 km.

Po ciekawej i zaciętej walce w sztafecie kobiet 3x5 km pierwsze miejsce zajęło AZS (Zakopane) w składzie: Krok, Kapusta, Słodczyca — uzyskując czas 1:29:23, 2) AZS (Kraków) (Sztandor, Rajchel Janina, Rajchel Jadwiga) — 1:30:12, 3) AZS (Wrocław) (Bielak, Klich, Ariamowska) — 1:40:12.

Najlepszy czas dnia na trasie 5 km uzyskała Rajchel Jadwiga — 26:57 min.

W sztafecie mężczyzn 4x10 km zwyciężyło AZS (Zakopane II) w składzie: Bednarz, Borgosz, Hota, Stupka — uzyskując czas 2:50:20, 2) AZS (Warszawa) (Cieciala, Skrzypek, Kuraś, Opoka) — 3:02:45, 3) AZS (Olsztyn) (Mozdynkiewicz, Wenzel, Ledzeczko, Grycz) — 3:05:30.

Najlepszy czas dnia na 10 km miał Stupka — 41:00 min.

Startujący poza konkursem członkowie Kadry uzyskali następujące wyniki: Sztafeta w składzie: Kubin, Dawidek, Kaczmarczyk i Krzysztof Grandys — 2:45:00 godz.

Sztafeta w składzie: Rubis, Bukowski, Styrzula i Kwapiel — 2:31:35. Najlepszy czas w tej sztafecie miał Kwapiel — 36:53 min.

Uwaga! Czytelnicy!
Tylko do 15 bm.

przyjmują listonosze oraz wszystkie placówki pocztowe przedpłatę w wysokości zł 5,00 miesięcznie na prenumeratę zleconą

ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

na marzec.
Prenumerata zlecona jest jedyną formą zapewnienia sobie dostawy gazety.

W Rzeszowie odbyła się konferencja okręgowej komisji księży z udziałem duchownych katolickich i zakonników z woj. rzeszowskiego, w czasie której uczestnik Kongresu Narodów w Wiedniu ks. Antoni Lemparty zapoznał zebranych z przebiegiem obrad Kongresu wiedeńskiego.

„Przejął nas bółem udział księży w szpiegowskiej i antypaństwowej działalności, a daleko boleśniejszy dla nas jest fakt popierania tejże działalności przez przedstawicieli Kurii Krakowskiej — czytamy w jednym z uchwalonych rezolucji. — Księża ci, wbrew szczernej misji kapłańskiej i patriotycznej, związali się z wrogami naszego narodu i wyrządzili dotkliwie i nieobliczalnie wprost szkody Kościołowi i Ojczyźnie.

Dlatego my, księża, zrzeszeni w komisji, a z nami ogół patriotycznego duchowieństwa katolickiego, powołujemy najgłębszą troską o dobro Kościoła, o jedność naszego narodu, o bezpieczeństwo i pokojowy rozwój naszej Ojczyzny, potępiamy tego rodzaju działalność skierowaną przeciw naszemu narodowi, przeciwko Polsce, przeciwko zgodnemu współżyciu Kościoła i Państwa“.

Księża kapelani Wojska Polskiego w uchwalonej rezolucji stwierdzają m. in.:

„Całe katolickie społeczeństwo polskie zostało do głębi wstrząśnięte tym, co odsłonił proces krakowski. Wzywamy katolickie społeczeństwo polskie aby jeszcze bardziej skupiło się w szeregach Frontu Narodowego, by odrzuciło zdecydowanie wszelkie próby rozbijania jedności narodu ze strony niedobitków reakcji“.

„Wzywamy katolików polskich do czynności wobec agentów imperialistycznego wywiadu amerykańskiego i jego płatnych najmitów — takich, jakich po-

kazał proces krakowski. Domagamy się, aby na kierownicze stanowiska w kuriach biskupich powołano ludzi oddanych Ojczyźnie i kochających ją prawdziwie, kapłanów związanych z polskim ludem pracującym, realizujących zasady porozumienia Rządu z Episkopatem, kierujących się zawsze polską racją stanu, by już nigdy i nigdzie nie powtórzyły się smutne dzieje Krakowskiej Kurii Metropolitalnej“.

W Domu Opieki dla „Dorosłych „Caritas“ w Warszawie odbyła się konferencja, w której wzięli udział działacze i pracownicy oddziału warszawskiego Zrzeszenia Katolików „Caritas“ oraz siostry zakonne — kierowniczki zakładów „Caritas“. Na konferencji uchwalono oświadczenie potępiające w pełnych oburzenia słowach antynarodową, skierowaną przeciwko Państwu Polskiemu, działalność niektórych księży z Krakowskiej Kurii Metropolitalnej.

„Działalność oskarżonych w procesie krakowskim księży — czytamy w oświadczeniu — wyrządziła narodowi i Kościołowi Katolickiemu w Polsce nieobliczalnie wprost szkody“.

Oświadczenie przywódców KP USA

NOWY JORK. W czasie procesu 13 przywódców Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, przed ogłoszeniem wyroku wszyscy oskarżeni złożyli oświadczenia demaskujące proces jako rozprawę kół rządzących Stanów Zjednoczonych, mającą na celu całkowite zdławienie w kraju swobod demokratycznych i wzmożenie przygotowań do nowej wojny.

Elizabeth Flynn oświadczyła, że klasa rządząca Stanów Zjednoczonych przeznacza miliardy dolarów na zbrojenia, ponieważ boi się wzmagającego się wśród narodów świata pragnienia wolności. Flynn podkreśliła, że mimo prośb o zamknięcie głosu prawdy nastąpił czas, gdy naród amerykański zrozumie, iż prawdziwym jego wrogiem są ludzie gotowi do rozpętania wojny, aby rozszerzyć swą władzę na cały świat. Jestem dumna — powiedziała Flynn — z roli jaką my komuniści Stanów Zjednoczonych wraz z komunistami całego świata odgrywamy w walce o pokój.

Pettis Perry stwierdził, że klasie rządzącej w Stanach Zjednoczonych nie udało się zniwieżyć Partii Komunistycznej, tak jak nie udało się to Hitlerowi i Mussolinemu. Aleksander Bittelman oświadczył, że proces przywódców Partii Komunistycznej Stanów Zjedn. odzwierciedla istniejącą w Stanach Zjednoczonych tendencję do utworzenia państwa policyjnego. Betty Gannet podkreśliła, że fakt zlikwidowania demokracji w USA i wtrącanie do więzień i obozów koncentracyjnych tysięcy komunistów i innych zwolenników pokoju i demokracji — nie pomoże Wall Street.

Międzynarodowa Nagroda Stalinowska zachęca wszystkich Niemców do walki o zjednoczone i pokój miłujące Niemcy

MOSKWA. W sali Świerdłowskiej na Kremlu wręczona została Międzynarodowa Nagroda Stalinowska „Za utrwalenie pokoju między narodami“ wybitnemu przedstawicielowi ruchu obronców pokoju, pisarzowi niemieckiemu Johannesowi Becherowi.

Na uroczystości przybyli liczni przedstawiciele społeczeństwa radzieckiego, pisarze, uczeni, przodownicy pracy, działacze kultury i sztuki, dziennikarze. Obecna była również delegacja kobiet czechosłowackich bawiąca w ZSRR na zaproszenie antyfaszystowskiego komitetu kobiet radzieckich oraz laureatka Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej, pisarka niemiecka Anna Seghers.

Przewodniczący komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „Za utrwalenie pokoju między narodami“, członek Akademii Nauk ZSRR D. Skobielcyn, wręczając Becherowi złoty medal i dyplom honorowy, złożył mu życzenia w związku z wysokim odznaczeniem.

Skobielcyn podkreślił, że w osobie Johanna Bechera wita on całą demokratyczną inteligencję Niemiec,

Wydalenie szpiega z terytorium Węgier

BUDAPESZT. Dnia 3 lutego ministerstwo spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej podało do wiadomości poselstwa Izraela w Budapeszcie, że attaché do spraw kulturalnych Józef Walter, nadużywając przywilejów dyplomatycznych, uprawiał działalność szpiegowską.

W związku z tym rząd węgierski uznał J. Waltera za „persona non grata“ i żąda, by opuścił on natychmiast terytorium Węgierskiej Republiki Ludowej.

Nie będziemy szczeni sił w walce o wykonanie zadań 4 roku Planu 6-letniego piszą ludzie pracy do Prezesa Rady Ministrów

Do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta nieustannie napływają liczne listy od ludzi pracy miast i wsi, którzy donoszą ukochanemu Przywódcy narodu o swych osiągnięciach w pracy dla dobra Ludowej Ojczyzny. Robotnicy i chłopci, ludzie pracy różnych zawodów, młodzież i kobiety zapewniają Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej, że zespoleni we Froncie Narodowym nie będą szczeni sił w walce o szczęście i siłę Ojczyzny, czujni na zakusy wrogów, wytrwają i ofiarną pracą realizować będą zadania czwartego roku Planu 6-letniego.

Z gorącą miłością zwracają się w swym liście do Bolesława Bieruta uczestniczki Krajowej Narady Kobiet Wiejskich przodujących w hodowli. Wyrażając wdzięczność dla władzy ludowej za wielkie przemiany, jakie zaszły w życiu pracujących kobiet naszego kraju, uczestniczki Narady piszą:

Nowi sekretarze Komitetu Centralnego Kom. Partii Czechosłowacji

PRAGA (PAP) Dziennik „Rude Prawo“ ogłosił komunikat Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Komunikat stwierdza, że w związku z zmianą struktury rządu czechosłowackiego oraz ze zmianami personalnymi w składzie rządu — Prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji mianowało Sekretarzami Komitetu Centralnego: Annę Baramovą, Ryszarda Hradeca, Brunona Koehlera, Vratislava Krutine, Franciszka Neczaseka i Jerzego Salge.

Magnaci przemysłowi ministrami w USA

Senat amerykański zatwierdził w dniu 2 lutego nominację prezesa olbrzymiego concernu włókienniczego „J. P. Stevens and Co“ — Roberta Stevensa na stanowisko ministra armii. Jednocześnie senat zatwierdził nominację dyrektora concernu naftowego „General“ Midcontinent Oil and Gas Association“ Roberta Andersona na stanowisko ministra marynarki wojennej.

„Czwarty rok Planu 6-letniego, potężnego planu przemysłowienia Polski stawia przed wsią wielkie zadania. Wykonanie tych zadań nakłada na wszystkich pracujących chłopów obowiązek dalszego wzmożenia wysiłków nad podnoszeniem produkcji rolnej i zwierzęcej, nad skrupulatnym wypełnianiem obowiązków wobec Państwa i rozszerzeniem kontraktacji. My, kobiety wiejskie, rozumiemy, że w walce tej przypadają nam odpowiedzialne i szczerne zadania, a zwłaszcza w rozwoju hodowli.

Przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezesie Rady Ministrów, że walczyć będziemy o uzyskanie jak najlepszych wyników w naszej pracy. Zachęca nas do tego Uchwała Rady Ministrów z dnia 3 stycznia br., stwarzająca dogodne warunki dla kontraktacji i stałego podnoszenia produkcji rolnej“.

Serdeczny list przesłali do Prezesa Rady Ministrów uczestnicy I Wojewódzkiej Narady ZMP-owców ze spółdzielni produkcyjnych i komitetów założycielskich z woj. łódzkiego.

„Kierując się wskazaniem naszej Partii — czytamy m. in. w liście — my, młodzi spółdzielcy, przewodniczący Kół ZMP w spółdzielniach produkcyjnych i komitetach założycielskich, będziemy wzmacniać siły gospodarcze naszej ojczyzny, demaskować wroga kulacką propagandę, wykazywać pracującym chłopom korzyści gospodarki zespolowej.

Zrobimy wszystko, aby nasze spółdzielnie jak najwcześniej i jak najsporniej przeprowadziły wiosenną akcję siewną, a nasze komitety założycielskie jak najszybciej przekształciły się w spółdzielnie produkcyjne.

Twoja mądrość i twórcza praca, Towarzyszu Prezesie Rady Ministrów wskazuje nam drogę pełnej realizacji zadań, jakie stoją przed wszystkimi ludźmi pracy zjednoczonymi w wielkim Froncie Narodowym“.

Przyrządy usuwające zaburzenia w odbiorze audycji radiowych

Pracownicy nauki leningradzkiego laboratorium do walki z zaburzeniami w odbiorze audycji radiowych w wielkich ośrodkach przemysłowych skonstruowali urządzenia usuwające te zakłócenia.

Jedną z głównych przyczyn złego odbioru audycji, częstych trzasków w odbiornikach, są iskrzenia, powstające w instalacjach elektrycznych trolejbusów i tramwajów.

Dla ich usunięcia instalacje elektryczne trolejbusów zostaną zaopatrzone w odpowiednie urządzenia, tłumiące iskrzenia, a na dachach trolejbusów będą umieszczone specjalne urządzenia, które odizolują sieć elektryczną od źródeł zaburzeń.

Prowokacyjne oświadczenie zdrajcy Czang Kai Szeka

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi, że zdrajca narodu chińskiego Czang Kai — Szek złożył ostatnio oświadczenie, w którym zachęcał Stany Zjednoczone do wystąpienia przeciwko Chińskiej Republice Ludowej, pochwalał okupację Tajwanu przez Amerykanów i dał do zrozumienia, że gotów jest oddać na usługi Amerykanom swoje bandy w myśl hasła „Azjaci walczą z Azjatami“ głoszonego ostatnio przez USA.

Agencja Nowych Chin podkreśla, że przed tym oświadczeniem Czang Kai — Szek „ambasador“ Kuomintangu w Waszyngtonie Wellington Koo otrzymał odpowiednie instrukcje od podsekretarza stanu USA Allisona. Narody miłujące pokój — stwierdza agencja Nowych Chin — muszą zachować czujność w obliczu tych nowych kłopotów, zagrażających pokojowi na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Ujęcie szpiegów tytowskich w Albanii

TIRANA. Dzienniki albańskie zamieszczają komunikat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Albańskiej Republiki Ludowej, który stwierdza, że organy bezpieczeństwa przy pomocy ludności unieszkodliwiły ostatnio 20 szpiegów i dywersantów. Na podstawie znalezionych przy nich dokumentów ustalono, że byli oni przeszkoleni w tytowskich ośrodkach szpiegowskich, a następnie przetrzuceni zostali na terytorium Albanii

LUTY
6
PIĄTEK

DZIŚ:
 Doroty, Tytusa, Romana

JUTRO:
 Julianny, Romualda

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamieszanie 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-27, 33-41, 33-42.

TOIOWO Z BYDGOSZCZY

„Tory przeszłości w Hali Targowej”

Hala Targowa, szczególnie w dni targowe jest przepelniona kupującymi. Trudno się wtedy przecisnąć na ganek, na którym stoją olbrzymie skrzynie Spółdzielni Pracy „Pokój”. Podobnie, ale groźniej przedstawia się sytuacja przed stoiskami warsztatowymi PSS. Stojące na ganek skrzynie, najeżone gwoździemi stanowią duże niebezpieczeństwo dla okolicy dalszej. Poza tym stoiska PSS nie greszą czystością. Może stan ten ulegnie zmianie w „Tygodniu czystości”? (k)

Wzór dla innych

W sklepie miesięcznym przy Alejach 1 Maja (vis a vis Pl. Wolności) jest duży wybór mięs i wszelkich wyrobów masarskich. Z twarzą kupujących czyta się zadowolenie. Bo cóż może być dla gospodyń domowych przyjemniejsze — jak kupić szybko, dobrze i tanio. Do takiej sytuacji przyczynia się w dużej mierze obsługa. Zawsze uprzejma i uśmiechnięta doradza i zachęca do kupna. Taka obsługa to wzór dla innych sklepów. (d)

Stara gazetka

Komitet redakcyjny gazetki ściennej przy Zakładach Energetycznych. Okr. Północnego zapomniał o gablotce, postawionej przy skwerku na ulicy Wojska Polskiego. Czytamy datę 26 października 1952, a tymczasem notujemy już początek lutego. Trzy miesiące to trochę za długo. W okresie tyłu miesięcy redaktorzy wspomnianej gazetki mieli chyba tyle czasu, aby zredagować nowe wydanie. Tematów przecież nie brakuje. Jeżeli jest inaczej, to radzimy napisać coś na temat czystości i zbiórki złomu w Zakładach Energetycznych. Jest teraz okazja. Czekamy. (kaj).

Walcymy z brakoróbstwem

6-miesięczna gwarancja zapewni podniesienie jakości rozprawdzanych przez CHPD mebli

Klienci nieraz narzekają na jakość mebli nabywanych za pośrednictwem Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego. Któż jednak winien, że meble pierwszej jakości są źle wykonane? Oczywiście, że winy za ten stan rzeczy nie ponosi CHPD, gdyż instytucja ta jest tylko dystrybutorem artykułów przemysłu drzewnego. Winę za jakościowy stan mebli ponoszą głównie wytwórcy, wskutek zbyt słabej kontroli w produkcji. Tu leży przyczyna pojawiania się jeszcze w niektórych sklepach pewnych gatunków mebli z brakami.

Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego w Bydgoszczy wydała energiczną walkę brakoróbstwu meblarskiemu. Dużą rolę na tym odcinku odgrywają pracownicy kontroli technicznej, którzy przyjmując meble zobowiązani są do dokładnego ustalenia wszystkich niedociągnięć, które wpływają na jakość przedmiotu.

Praca kontroli technicznej, a więc tzw. brakarzy jest trudna i odpowiedzialna. Często muszą oni wykrywać „utajone” błędy produkcyjne. Zdarza się np. często, że w tapczanach zamiast morskiej trawy znajduje się inny surowiec, co powoduje po pewnym czasie zapadanie się tapczanu. Przy wielu szafach po dwóch — trzech tygodniach można zauważyć, że fornier podnosi się; wpływa to stąd, że wytwórca zastosował nieodpowiedni klej.

Sumiennie prowadzona kontrola techniczna spowodowała, że CHPD w Bydgoszczy otrzymała w ostatnim czasie stosunkowo małą ilość reklamacji dotyczących jakości rozprawdzanych mebli.

E. Statkiewicz gra koncert skrzypcowy Karłowicza

Na dzisiejszym koncercie o godzinie 19.30 w Teatrze Ziemi Pomorskiej (abon. A) oprócz zawsze mile słuchanej Rapsodii Litéwskiej Mieczysława Karłowicza usłyszymy po raz pierwszy na Pomorzu poemat symfoniczny „Stanisław i Anna Oświecimowie”.

Solistą koncertu jest Edward Statkiewicz, który wykona koncert skrzypcowy Karłowicza. Zespół Orkiestry Państwowej Filharmonii Pomorskiej prowadzi Olgierd Straszynski.

Na niedzielny poranek w teatrze wystąpi z premierą nowego programu popularny Zespół Pieśni i Tańca Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Był on tak samo udany jak i poprzedni. Przede wszystkim cieszył oko i ucho słuchacza dużą rozmaitością produkcji. Były tam pieśni chóralne i solowe, tańce w zespole i duetecie, humoreski i satyra, a we wszystkich tym dużo ruchu i życia.

Najwięcej głosów krytycznych pada jeszcze pod adresem Spółdzielni Inwalidów w Nowem, która do niedawna wysyłała meble do instytucji bez zastywienia cen przez WRN. Niezbyt dokładnie wywiązuje się ze swych zadań również Grudziądzkie Zakłady Stolarskie, które stosując zły klej powodują, że przenika on na fornier.

W roku bież. CHPD wprowadziła pewną innowację. Mianowicie kupujący meble otrzymuje 6-miesięczną gwarancję. Jeśli w tym

okresie meble ulegną uszkodzeniu z winy wytwórcy, wówczas CHPD dostarczy fachowca, który uszkodził naprawi. W wypadku bardzo poważnych braków, dany przedmiot zostanie zamieniony na inny.

Należy się spodziewać, że system 6-miesięcznej gwarancji stosowany będzie na szeroką skalę i przyczyni się do zwiększenia troski wytwórców o jakość mebli. (S)

193 nowych księgowych wyszkolił Zakład Wiedzy Handlowej

W auli Technikum Ekonomicznego Min. Kolej w Bydgoszczy odbyło się zakończenie kursu księgowych o poziomie niższym i wyższym. Kurs został zorganizowany z inicjatywy Zakładu Wiedzy Handlowej przy wydatnej pomocy profesorów Technikum.

Wreczenie świadectw absolwentom kursu miało charakter uroczysty. Rozdania zaświadczeń dokonał dyrektor Technikum Ekonomicznego mgr. Józef Witke przy udziale dyrektora ZWH ob. Melskiego. Świadectwa ukończenia kursu otrzymało 193 absolwentów.

90 tysięcy kuponów rozprawdzono już w konkursie COU

Ogłoszony przez redakcję „Przyjaciółki” i Centralę Odpadków Użytkowych wielki konkurs pn. „Zbiórki surowce wtórne dla przemysłu” cieszy się wśród społeczeństwa naszego województwa dużym powodzeniem. Do 3 lutego na terenie woj. bydgoskiego rozprawdzono 90 tysięcy kuponów konkursowych.

Biorąc udział w konkursie każdy z uczestników konkursu może wygrać jedną z wielu cennych nagród, na które składają się m. in. kompletne urządzenia sypialni, 15 tapczanów, 30 maszyn do szycia, 5 motocykli SHL, 20 zegarków na rękę i wiele jeszcze innych nagród.

Konkurs trwać będzie do 15 bm. (S)

Dziś występ artystów warszawskich

Dziś w Pomorskim Domu Sztuki odbędzie się wieczór ballad, tańców i serenad, na którym wystąpi zespół warszawskich artystów. Początek tej ciekawie zapowiadającej się imprezy o godz. 19.30.

Poranek pieśni i tańca

Całość programu została doskonale pomyślana i solidnie przygotowana. Jednak ponad wszystko wysunął się na pierwszy plan nie tylko ilością ale i jakością produkcji 40-osobowy chór męski, dobrze głosowo dobrany i zespołowo oraz 14-osobowy zespół taneczny, technicznie bardzo zaawansowany. Niekiedy nie chciało się wprost wierzyć, że to nie zawodowi artyści, ale amatorzy, którzy poza godzinami swej normalnej pracy i służby potrafią znaleźć czas i na te kulturalne ćwiczenia.

O szczegółach obfitego programu jak i o wszystkich licznych wykonawcach trudno tu pisać ze względu na szczerą miłość miejsca. Zaznaczymy tylko ogólnie, że treść i ton programu wiązały się ściśle z dzisiejszą rzeczywistością, że program ten bawiąc także i uczył. Pomyślany jako godziwa rozrywka dla najszerszych rzesz słuchaczy dawał obok oryginalnych utworów także i stosowną adaptację dzieł muzycznych, jak np. transkrypcje Poloneza a-dur Chopina na chór i orkiestrę, II rapsodii Liszta na pantomimę baletową lub fantazję z „Wilhelma Tella” Rossiniego na ksylofon. Można więc być pewnym, że ten spektakl rozrywkowy powtarzany w przyszłości w świetlicach, domach kultury, na zbiorowych uroczystościach itp. wywoła te same gorące oklaski co i na niedzielny poranek.

Na wstępie przedstawienia zespół serdecznie pożegnał gen. Półturzyckiego, odchodzącego z Bydgoszczy do Warszawy dla objęcia wysokiego stanowiska. Jego trojski opieką i pomoc pozwoliła temu zespołowi osiągnąć tak wysoki poziom. M. P.

Wydawanie dowodów osobistych

W Bydgoszczy rozpoczęto wydawanie dowodów osobistych. W godzinach od 9-13 i od 15-21 można je odebrać, po uprzednim otrzymaniu zawiadomienia, w komisariatach Milicji Obywatelskiej.

TRZY SPOTKANIA HOKEISTÓW GWARDII BYDGOSZCZ

Wykorzystując sprzyjające warunki atmosferyczne hokeiści pomorscy wznawiają rozgrywkę o mistrzostwo klasy powiatowej i wojewódzkiej. Dziś w piątek 6 bm. o godz. 19. II drużyna Gwardii Bydgoszcz spotka się na lodowisku własnym przy ul. Zamojskiego z I Gwardią Toruń, a nazajutrz w sobotę 7 bm. również o godz. 19 zespół hokeistów II Gwardii Bydgoszcz walczyć będzie z I drużyną Budowlanych Toruń.

PIĘCIARZE OWKS BYDGOSZCZ NA RINGU TORUŃSKIM

Pięciarze OWKS Bydgoszcz walczyć będą w najbliższą niedzielę 8 bm. w meczu o mistrzostwo II ligi z drużyną Kolejarza Onole. Tym razem jednak spotkanie przeniesiono z Bydgoszczy do Torunia, a miejscem jego będzie miejscowy Pałac Sportowy. Drużyna bydgoska przygotowała się do niedzielnego pojedynku nader starannie, a kilku zawodników pod czas środowego meczu z kadra narodową wykazało zupełnie dobrą formę (np. Kanka, Legowski).

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR
 ZIEMI POMORSKIEJ
 Piątek: patrz „Koncerty”
 Sobota: Stary kawaler (godz. 19).
 BAJ POMORSKI (w sali starego teatru przy ul. Grodzkiej):
 Piątek: Trzy pomarańcze (dla szkół — godz. 17).
 Sobota: Trzy pomarańcze (dla szkół — godz. 17).
 Niedziela: Trzy pomarańcze (godz. 14 i 17).
KINA
 Pomorzanie: Światła w Koord. (15.45, 18 i 20.15).
 Polonia: A po sobocie jest niedziela (17 i 19).
 Orzeł: Wawrzyńcowy sad (16, 17.45, 18.30, 19.45).
 Wolność: Śpiew jest pięknym życiem (16, 18, 20).
 Gryf: Dwaj panowie F. (17 i 19).
 Bałtyk: Na kalkuckim bruku (17 i 19).
 Mir: As wywiadu (19).
 Rozmaitości: Radziecki Turkmenistan (od 16 do 23).
 Fotoplastikon: Luwr (od godz. 16 do 23).
KONCERTY
 Pom. Dom Sztuki: Dzielny wieczór ballad. Dziś

NG A D N I A
 »Tydzień czystości« trwa

Prezydium MRN i Zakłady Oczyszczania Miasta w trosce o podniesienie stanu czystości zorganizowały w dniach od 4 do 11 bm. „Tydzień czystości”.

W czasie trwania „Tygodnia” administratorzy domów, właściciele nieruchomości i lokatorzy zobowiązani są do oczyszczenia chodników, podwojek i śmietników.

Okręgowa Rada Zw. Zawodowych, chcąc przyczynić się do podniesienia stanu sanitarnego w m. Bydgoszczy zobowiązała się dostarczyć do dyspozycji Zakładów Oczyszczania Miasta 200 pracowników, którzy oczyszą wszystkie stare pokrywy lodowej wyszkielecice naszego miasta.

Podając apel woźniców Woj. Zw. Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług, kobiety niepracujące domu przy ul. Dolina 5 w ub. wtorek oczyściły chodnik z lodu.

Przedwczorajszy śnieg, który pokrył ulice Bydgoszczy, wbrew przewidywaniom został ponownie administratorów domów i lokatorów nieprzygotowanych do akcji natchmiastowego oczyszczenia. Tego rodzaju wypadki nie powinny w przyszłości uchodzić bezkarnie odpowiedzialnym za stan czystości chodników właścicielom i administratorom domów. (S)

Wydawanie dowodów osobistych



W Bydgoszczy rozpoczęto wydawanie dowodów osobistych. W godzinach od 9-13 i od 15-21 można je odebrać, po uprzednim otrzymaniu zawiadomienia, w komisariatach Milicji Obywatelskiej.

Zgłaszający się po odbiór winni posiadać przesłane im wezwanie, kartę meldunkową, pokwitowanie o złożeniu ankiety, oraz znaczki stemplowe wartości 8 zł, które można nabywać w kioskach „Ruchu”. (Foto - CAF).

Z notatnika reportera

* 103.000 KM przejechać bez remontu silnika to nie fraszka! Dokonał tego kierowca Prezydium MRN w Bydgoszczy — Leon Zoladkiewicz na swojej „cytrynie” (jak zowią samochody marki „Citroen”). Ambitny kierowca postanowił przebyć bez remontu dalszych 5.000 km. A więc życzymy sukcesu! (i)

Warto kupić los za 60 zł aby wygrać 120.000 zł
 Ciągnięcie loterii od 18 lutego

POSADY WULNF
 KRAWCOWA przyjmie dziewczynkę do nauki. Al. 1 Maja 22 m. 10. (12938)

FOTOGRAFA, dobra siła poszukuje. Oferty IKP Toruń pod „Fotograf”. (06986)

SPRZEDAŻ
 MASZYNE krawiecka bebenkowa, stan dobry sprzedam. Sieroca 24-12. (12947g)

WÓZEK auto, dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, Jasna 28 5. (12911)

SYPIALNIE (brzoza) korzystnie sprzedam. Stolarnia. Bydgoszcz. Kościuszki 9. (12958)

WÓZEK auto, dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, Lelewela 36-3. (12939)

KUCHENKĘ gazową Junkersa, 3 paleniskowa z piekarnikiem, dobrym stanie sprzedam. Terasy 3-13 (12948)

NAUKA
 MASZYNOPIISANIA meto da przyspieszona, nowoczesna, korespondencji handlowej udzielam. Toruń, Kochanowskiego 6-4. (12910k)

ZAMIANY
 2 POKOJE z kuchnią, łazienką, tarasem i ogrodem w dzielnicy willowej zamieniam na 3-4 pokoje samodzielne, 6-8. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (12945)

ZGUBY
 ZGUBIONO odcinek ankietowy na nazwisko Tittenbrun, Antoniny-Witoldy. (12942)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Ko masa Florian, Rodajewi-wice, pow. Inowrocław. (12275)

ROŻNE
 ZGINAŁ pies — ratlerek, maści żółtej. Ostrzegam przed kupnem lub przechowywaniem. Kałuży Władysław, Inowrocław, Al. Powstańców 4. (12274)

Papier biały gazet rot mat kl VII 50 e 94 r r E-IV-10026

Uczymy się na doświadczeniach Związku Radzieckiego Racjonalizatorzy i wynalazcy wiejscy

Radzieckie rolnictwo socjalistyczne ze swą potężną bazą techniczną i wysoko wykwalifikowanymi kadrami dało kolchoźnikom, pracownikom MTS i pracownikom sowchozów szerokie pole do rozwoju i rozkwitu twórczej inicjatywy. Toteż ruch racjonalizatorski i wynalazczy staje się na wsi radzieckiej coraz bardziej masowy. W samym tylko Kubaniu (na Kaukazie półn.) bierze udział w tym ruchu przeszło 25 tys. kolchoźników i mechaników. Skonstruowali oni dziesiątki nowych maszyn i udoskonalili setki już istniejących, zmniejszając nakład pracy ludzkiej przy robotach pracochłonnych i podnosząc na znacznie wyższy poziom wydajność pracy.

W gospodarce kolchozu im. Kalinina, rejonu kurhanińskiego, dużą rolę odgrywają warsztaty mechaniczne. Pracuje w nich m. in. mechanik M. Dudko. Przygotowując się do zniw 1952 r. kolchoźnicy zbudowali we własnym zakresie 5 nowych typów maszyn do czyszczenia ziarna. W tej liczbie agregat elektryczny konstrukcji M. Dudki. Ponadto sami wykonali sprzęt techniczny różnego rodzaju do załadowywania i wyładowywania zboża oraz maszynę (podnośnik) do układania stogów. Dzięki zastosowaniu tych maszyn kolchoz zorganizował sprzęt systemem potokowym. Ziarno otrzymane z kombajnu było na miejscu sortowane i dostawiane na państwowy punkt skupu. Mechanizacja procesów czyszczenia ziarna i prac załadunkowo-wyładunkowych trzykrotnie przyspieszyła odstawienie zboża państwu i pozwoliła wybitnie zmniejszyć liczbę ludzi zatrudnionych przy tych pracach. Jeżeli przed wprowadzeniem tych nowych urządzeń prace te wykonywało 35 do 40 osób, to po ich zastosowaniu wykonało tę samą pracę 5-8 kolchoźników. Kolchoz zaoszczędził przeszło 6.600 pracodni.

Dudko pracuje już 8 lat w kolchozie im. Kalinina. Przeszedł on drogę od zwykłego kolchoźnika do mechanika; w okresie tym zastosowano 15 jego pomysłów racjonalizatorskich, które znacznie ułatwiają pracę kolchoźników i przynoszą duże oszczędności gospodarce.

Kombajner Wozniesieński MTS I. Jemielianow wprowadził przy kombajnie specjalne urządzenie pozwalające na ostateczne doczyszczenie ziarna i doprowadzenie go do wymaganego standardu. Zastosowanie tego urządzenia dało możliwość zwalniania codziennie do innych prac 30-40 kolchoźników.

W rejonie Ust-Labińskim znany jest jako racjonalizator i wynalazca G. Pietrenko z kolchozu „Krasnyj Oktjabr”. Wśród licznych przez niego skonstruowanych maszyn, wyróżnia się maszyna do łuszczenia orzecha ziemnego, przy pomocy której 10-krotnie przyspieszono tę pracę. Oczyszcza ona w ciągu 10 godzin do 40 q orzecha ziemnego.

Blisko 20 różnych skomplikowanych maszyn do czyszczenia ziarna oraz załadunkowo-wyładunkowych zbudowali racjonalizatorzy jednego z kolchozów w rej. Pawłowskim. Dzięki zastosowaniu tych maszyn wydajność pracy wzrosła w załadunku zboża — 12-krotnie, w czyszczeniu ziarna — 2,5-krotnie.

O szerokiej twórczej inicjatywie

racjonalizatorów i wynalazców Kubania świadczy zorganizowana obecnie w mieście Krasnodarze wystawa krajowa maszyn rolniczych konstrukcji miejscowych kolchoźników, robotników MTS oraz pracowników sowchozów. Zebrano tu wiele maszyn służących do sadzenia, zasilania gleby nawozami. Wśród eksponatów znajduje się przeszło 20 nowych typów maszyn i agregatów do czyszczenia ziarna, 12 maszyn i przyczep do sprzętu i układania stogów sianki i siana, wiele opylaczy traktorowych i samochodowych oraz inne maszyny.

Racjonalizatorzy i wynalazcy Kubania wnoszą i realizują tysiące pomysłów, które w szerokim zakresie pozwalają zmechanizować najbardziej pracochłonne roboty. W samym tylko 1952 r. zrealizowano tu przeszło 100 pomysłów dotyczących mechanizacji prac, które do niedawna były wykonywane ręcznie. Na zasa-

dzie tych wniosków przebudowano 1.500 kombajnów, zbudowano 130 maszyn (podnośników) do układania stogów itd.

Twórcza inicjatywa kolchoźników i robotników rolnych przyspieszyła mechanizację podstawowych prac polnych w kolchozach Kubania. Obecnie zmechanizowano całkowicie sprzęt zbóż, sprzęt sianokosiarki w 99-100 proc., uprawę okopowych — w 96 proc., sianokosy — w 90 proc. i prace przy silosowaniu paszy — w 70 proc.

Ruch racjonalizatorski i wynalazczy zarówno w Kubaniu jak i w całym Związku Radzieckim jest zorganizowany. Istnieją biura racjonalizacji w kolchozach, MTS-ach i sowchozach, w rejonowych ośrodkach czynne są rady techniczne, sekcje wynalazczości i racjonalizacji oraz rady naukowo-techniczne przy wydziałach rolnych w skali obwodowej.

Huta »Pokój«



Członek przodującej brygady młodzieżowej Paweł Godaja pobiera próbkę surowca. (Foto — CAF)

Rozwój oświaty w Chinach Ludowych

Prasa chińska donosi o wielkich sukcesach osiągniętych w rozwoju szkolnictwa początkowego, średniego i wychowania przedszkolnego w Chinach. Drzwi szkół chińskich otwarto szeroko dla dzieci robotników i chłopów. W 1951 roku w Chinach czynne były 3.994 szkoły średnie, w których uczyło się 1.568.894 uczniów i 41 szkół krótkookresowych dla robotników i chłopów, do których uczęszczało 16.260 osób.

W 1952 roku w chińskich szkołach średnich uczyło się przeszło 2.300.000 osób, a w krótkookresowych szkołach dla robotników i chłopów ponad 22.000 osób. W szkołach średnich w okręgach mniejszości narodowych uczyło się około 60.000 dzieci. W Chinach Północno-Wschodnich i Północnych, które zostały wcześniej wyzwolone, liczba uczących się dzieci robotników i chłopów stanowi przeszło 80 proc. ogółu uczącej się młodzieży.

W pozostałych prowincjach odsetek ten wynosi 20-40 proc.

W 1951 roku w kraju czynnych było 502.189 szkół podstawowych, w których uczyło się 43.154.000 dzieci. W 1952 roku liczba szkół wzrosła do 551.942, a liczba uczących się — do 49.000.000. Poważnie wzrosła liczba uczniów w rejonach mniejszości narodowych. W rejonach tych jest 9.100 szkół podstawowych, do których uczęszcza przeszło 940.000 dzieci. W Chinach Północno-Wschodnich przeszło 92 proc. dzieci koreańskiej mniejszości narodowej uczęszcza do szkół, a w autonomicznym rejonie Mongolii Wewnętrznej — ponad 80 proc.

Wychowanie przedszkolne prowadzone jest w Chinach w oparciu o doświadczenie radzieckich zakładów dla dzieci w wieku przedszkolnym. W pierwszym półroczu 1952 roku do przedszkoli uczęszczało w Chinach ponad 362.000 dzieci.

Polskie imprezy artystyczne w ZSRR

Wielką popularność zdobyła sobie w ZSRR nasza sztuka. Występy zespołów polskich, koncerty naszych solistów odbywały się przy szczerze wypełnionych salach. Rozgłoszenie radzieckie nadają stale koncerty muzyki polskiej w wykonaniu najznakomitszych artystów polskich i radzieckich. Widzowie radzieccy z uznaniem witaają przedstawienia sztuk polskich na scenach radzieckich.

Dużym powodzeniem cieszy się sztuka Adama Tarna „Zwykła sprawa”, wystawiana przez teatr im. Franki w Kijowie oraz przez teatr im. Puszkina w Moskwie. Dla mieszkańców Leningradu przygotowuje obecnie tę sztukę tamt. teatr im. Lenińskiego Komsomolu. W dniu wyborów do sejmu sztukę Tarna w wykonaniu artystów teatru im. I. Franki trasmitował ośrodek telewizyjny w Kijowie. Opera Moniuszki „Halka” stanowi trwałą pozycję w repertuarze Teatru Wielkiego w Moskwie, „Halkę” wystawia również Teatr Opery i Baletu im. Łysenki w Charkowie. Miński teatr operowy wystawił inną operę Moniuszki „Straszny dwór” i pokaże ją w Moskwie w ramach mającej się odbyć wkrótce dekady kultury i sztuki białoruskiej. Pieśni i tańce polskie włączył do swego repertuaru Ural-ski Chór Ludowy.

W okresie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zorganizowano w ZSRR szereg imprez popularizujących osiągnięcia Polski Ludowej. W wielu miastach radzieckich otwarto wystawy, które zaznajamiały społeczeństwo radzieckie z budownictwem socjalistycznym w Polsce, z rozwojem naszej gospodarki i kultury. Wystawy takie urządzone w Mińsku, w Leningradzie, w stolicy Tadżykistanu — Stalinabadzie i innych miastach. Na wystawie w Leningradzie, która mieściła się w Państwowej Bibliotece Publicznej im. Sałtykowa-Szczedrina, pokazano dokumenty o wykonaniu planu 3-letniego oraz dotychczasowego etapu Planu 6-letniego. Bogato reprezentowana była na wystawie literatura polska. Dzieła Mickiewicza, Sienkiewicza, Prusa, Orzeszkowej, Żeromskiego i in. pisarzy polskich w przekładach rosyjskich widniały obok utworów klasyków rosyjskich i pisarzy radzieckich w przekładzie na język polski.

W miastach i wsiach radzieckich wygłaszano odczyty i referaty o sukcesach budownictwa gospodarczego i kulturalnego w Polsce.

Utwory Chopina, Moniuszki, Karłowicza, Noskowskiego i Wieniawskiego składały się na program wielkich koncertów muzyki polskiej, które odbywały się we wspaniałych salach koncertowych Filharmonii Moskiewskiej i Konserwatorium Państwowego w Moskwie.

Ośrodek telewizyjny w Moskwie nadał w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej kilka audycji, poświęconych Polsce. Przed oczyma setek tysięcy widzów w Moskwie i okolicy przesyłały się na ekranach telewizorów widoki starego Krakowa i nowych dzielnic Warszawy, wielkie budowle socjalizmu w Polsce, fragmenty obrad nowego Sejmu.

Prawdziwym świętem sztuki polskiej w ZSRR stały się występy naszych zespołów i solistów.

Z ogromną serdecznością witali lu-

dzie radzieccy przedstawienia zespołu Opery Poznańskiej im. Moniuszki. Zespół pokazał społeczeństwu stolicy radzieckiej takie arcydzieła naszej sztuki operowej, jak „Halka” i „Straszny dwór”, operę współczesnego kompozytora polskiego T. Szelińskiego „Bunt żaków”, wspaniały dramat muzyczny Mussorgskiego „Borys Godunow”.

Artyści zespołu występowali niejednokrotnie na scenach klubów moskiewskich, w salach domów kultury przy zakładach pracy i uczelniach. Zawsze spotykali się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony publiczności radzieckiej.

Po raz wtóry przebywał w Moskwie od 2 stycznia br. Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsza”, który już za pierwszym razem swymi koncertami wiosną roku 1951 zdobył sympatię publiczności radzieckiej. Tegoroczne koncerty „Mazowsza” jeszcze bardziej spotęgowały tę sympatię.

Znany artysta radziecki Igor Moisiejew kierownik zespołu tańców ludowych ZSRR podkreślił dalszy poważny wzrost poziomu artystycznego „Mazowsza”, świeżość i oryginalność rysunku tanecznego, narodowy charakter i układ tańców. Cechy te — stwierdził Moisiejew — stanowią źródło wielkiego powodzenia zespołu, który oczarowuje widza bezpośredniością i wdziękiem młodzieńcy.

Publiczności radzieckiej znane jest z wielokrotnych występów nazwisko znakomitej pianistki polskiej Haliny Czerny-Stefańskiej. Nic też dziwnego, że owacyjnie witano polską pianistkę w salach koncertowych, zmuszając ją do wykonywania nadprogramowych utworów. Szczera sympatia słuchaczy zdobyła swą grą laureatkę międzynarodowego konkursu im. Wieniawskiego — Wanda Wilkomirska.

Występy naszych zespołów i solistów w Moskwie w styczniu br. przyczyniły się poważnie do pogłębienia i zacieśnienia polsko-radzieckiej współpracy kulturalnej.

Nowości wydawnicze

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego ukazały się następujące pozycje:

OPALEK Kazimierz — HUGONA KOLŁATAJA POGŁĄDY NA PAŃSTWO I PRAWO str. 268.

Praca ta nie ogranicza się do referowania poglądów Kolłataja na państwo i prawo w ich zasadniczym zarysie, lecz ukazuje je na tle epoki, posługując się jednocześnie koncepcjami Kolłataja jako komentarzem dla lepszego zrozumienia okresu polskiego Oświecenia. Zachodzące na naszym gruncie w XVIII w. przemiany znajdują w twórczości Kolłataja pełne odzwierciedlenie.

KUDRIAWCEW B. — MICHAŁ LOMONOSÓW. Życie i działalność. Tłumaczył z języka rosyjskiego Alfred Liebfeld, str. 159.

Książka opowiada o życiu i pracy genialnego uczonego XVIII w., wiersnego syna ludu rosyjskiego. Aleksander Puszkina pisał, że „łącząc niezwykłą siłę woli z niezwykłą siłą umysłu, Lomonosow ogarnął wszystkie gałęzie nauki. Pragmatyczne wiodło go najśmielszą pasją tej duszy tak pełnej namalności. Historyk, rektor, chemik, mineralog, artysta i rytmotwórca — Lomonosow — wszystkie doświadczył i wszystko zgłębił”. Twórczość jego cechują zdolność wyprzedzania swych czasów o całe dziesięciolecie i odwaga w odrzucaniu starych, niepotrzebnych już człowiekowi wartości.

JERZY SZELIGA

AKCJA HEL

102

— Nie, mówił, że dopiero jutro wybiera się do Świdra! Założyła biały fartuch i minąwszy hall wyszła na podwórze. Okno Lenarta było otwarte.

— Halo! — krzyknęła.

W oknie ukazała się chłopięca twarz porucznika.

— Aaa! — uśmiechnął się — Już pani wróciła! Co tam nowego?

— Zaraz panu opowiem, niech pan zejdzie na dół! Głowa zniknęła.

Po chwili Lenart był na dole.

— Wie pan — zaczęła szybko — być może, że jestem przeziębiona i że to w ogóle głupstwo, ale uważam, że powinienam to panu powiedzieć...

Opowiedziała mu o tym co widziała w gospodzie.

— Wyglądało to co najmniej podejrzanie... — dokończyła — więc pomyślałam sobie, że może to mieć dla pana jakieś znaczenie.

— Oczywiście! Każdy drobiazg jest ważny, nigdy nie wolno o tym zapominać. Dobrze, że mi to pani powiedziała, bo Tomaszewski ma tu jeszcze dzisiaj przyjść, więc zaraz z nim pomówię...

— Ale być może, że moje podejrzenia są niesłuszne... — zastrzegła się chyba po raz czwarty.

— Nic nie szkodzi! Nie uczyniła mu pani w tym sposób

krzywdy, a nadmiar ostrożności nikomu jeszcze nie zaszkodził!

Czułość Lenarta była wystrzona. Czuł się, jak żołnierz postawiony na bardzo odpowiedzialnym posterunku i uważał, że musi wszystko uczynić, co jest w jego mocy, żeby nie zawieść zaufania majora i sparałizować w zarodku każdą akcję, podjętą przez ludzi, stojących na usługach obcego wywiadu, a pragnących przywłaszczyć sobie rezultaty długoletniej pracy wielkiego uczonego. Wydarzenia ostatnich dni sprawiły, że zachowywał się niezwykle ostrożnie, do każdego drobiazgu przywiązywał sporo znaczenia, nie lekceważył żadnego, nieważnego na pozór, sygnału. Przeczuwał że zbliża się rozstrzygający moment.

Kiedy zobaczył wchodzącego na teren willi Tomaszewskiego — szybko zszedł na dół. Tomaszewski, stał koło portierni i rozmawiał z Grzelakiem.

Lenard podszedł doń i uśmiechnął się z dobrą pozorowaną życzliwością.

— Jakoś nie może się pan z nami rozstać inżynierze! — powiedział ściskając mu rękę.

Tomaszewski także się uśmiechnął, ale uśmiech ten wypadł jakoś blade i nieszczerze.

— Choćbym nawet chciał, to nie mogę dopóki nie zapnę wszystkiego na ostatni guzik. Potrwa to jeszcze z tydzień!

— Tak, tak... — Lenart wy dobył z kieszeni papierosa — A co porabia Horodecki? Nie widziałem go kupę czasu...

W oczach Tomaszewskiego załśniło zdumienie.

— Horodecki? Jaki Horodecki?

— Nie zna pan Włodka Horodeckiego?

— Chyba nie... — potrząsnął przecząco głową — Przynajmniej w tej chwili nie mogę sobie przypomnieć...

Niebieskie oczy Lenarta leciutko się zwięzły. Udało się! Turowa miała rację, mówiąc, że to jakaś podejrzana historia! Z kamiennym spokojem podsunął Tomaszewskiemu papiery:

Gdy kelner podał jej zupę — na werandzie zaszurały czyjeś kroki. Spojrzała przez ramię i nagle obudził się w niej niepokój: Horodecki z Tomaszewskim! Skąd oni się znają?

Zapomniała o głodzie. Mężczyźni minęli ją i zajęli miejsca w głębi gospody. Kątem oka spostrzegła, że kelner podaje im karafkę wódki i dwa kufle z piwem.

Siedziała odwrócona w ich stronę tyłem i z pewnością dotychczas jej nie rozpoznali. Rozmawiali cicho, ale z widocznym ożywieniem. Ewa poczuła, że niepokój jaki się w niej obudził — rośnie i potężnieje. Nie wiadomo czemu wydało się jej, że nadal powinna pozostać nierozpoznana.

Szybko zjadła zupę. Gdy kelner podawał jej drugie danie — obróciła się nieznacznie i spostrzegła, że Tomaszewski wręczył Horodeckiemu jakąś kopertę. Nigdy by na to nie zwróciła uwagi, gdyby inżynier uczynił to w sposób normalny i nie starał się tego ukryć, lecz zrobił to tak prędko, jakby bał się, że spostrzeże to ktoś niepowołany. Horodecki natychmiast ukrył kopertę w kieszeni, przechylił się ku Tomaszewskiemu i zaczął mu coś mówić.

Ewa poczuła rosnące zdenerwowanie. Co to wszystko oznacza? Dlaczego inż. Tomaszewski zachowuje się tak dziwnie?

Nie dokończyła obiadu, zapłaciła i opuściła gospodę. Idąc w stronę laboratorium myślała z zadowoleniem, że jednak jej nie poznali.

Po paru minutach minęła portiera, odpowiedziała na ukłon Grzelaka i znalazła się w czystym, wyłożonym białymi kafelkami hallu. Przez otwarte drzwi, prowadzące do pracowni, zobaczyła asystenta Czerwickiego. Był w białym kitlu, na dłoniach miał gumowe rękawiczki. Stał przy mikroskopie.

— Panie Ryśku! — zawołała, zdejmując płaszcz — Nie widział pan porucznika?

— Widziałem! Jest w swoim pokoju! Czy profesor nie odwiedzi nas dzisiaj?